Ner 92. ROK 1842. SOBOTA 23 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wojciecha Arcyb.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wojciech.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożn uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 27" 5'" 095 | + 4° 6 | 2"' 50 | PPł Zachodni słaby | Pogoda | |
| 21 | 2 | 4, 740 | + 13, 0 | 2, 74 | PPn Zachodni mocny | Pogoda z Chmurami | |
| | 10 | 5, 824 | + 6, 7 | 2, 82 | Zachodni słaby | " | |

## Wiadomości zagraniczne.

### KROLESTWO POLSKIE.

*Warszawa* 14 *Kwietnia.*

J. O. X. Namiestnik Królestwa wyjechał znowu dziś rano do Petersburga.

### FRANCYA.

*Paryż* 13 *Kwietnia.*

Donoszą z Tulonu pod dniem 10 b. m. »Z listów z Algiern i Oranu nadeszłych dowiadujemy się, że wielka liczba Marokanów, do bejostwa Tremezeńskiego wkroczyła.

Paropływ *Meteore* w nadzwyczajnéj wysłano missyi do Algieru.

Na posiedzeniu onegdajszém izby deputowanych podczas obrad nad nadzwyczajnemi kredytami rozbierano następującą poprawkę pana Malleville: »Od roku 1844 i odtąd co 10 lat ma być izbom nowy projekt rozkładu podatków osobistych i od ruchomości, oraz od drzwi i okien, przekładany; nastąpi więc zmiana tak nazwanych *loi de recensement.* W tym celu w każdéj gminie przez urzędników poborowych wspólnie z mairem ma być ułożona tabella, zawierająca liczbę podatkujących osób, mieszkań, okien i drzwi.«

Onegdaj podczas posiedzenia ciągle obiegały pogłoski o blizkiéj zmianie ministeryalnéj, które tyle nastręczały materyi do rozmów, że nawet na mowę pana Thiersa mało co nważano. Wynurzono podobno życzenie, żeby hrabia Molé nastąpił w miejsce pana Guizot, chociaż i w tym razie wiele zostaje trudności do zwalczenia. Najgłówniejszą byłoby, skłonić hrabiego Molé, aby przed ukończeniem wyborów przyjął prezesostwo. Hrabia miał oświadczyć, że w ten czas tylko kierunku spraw się podejmie, gdyby mu przydano kollegę, któryby, jak np. p. Thiers, wielki miał wpływ na wybory. Ale p. Thiers nie zechce zapewne w nowo tworzącym się gabinecie podrzędnego przyjąć miejsca, bywszy już raz wszechwładnym ministrem i przewodnikiem wydziału spraw zagranicznych. Te i tym podobne trudności utworzenia nowego gabinetu może długo jeszcze przewleką i pana Guizota przy sterze utrzymają. Ale wszyscy na dworze bywający w tém się zgadzają, że czas wziętości pana Guizota upłynął, i że go tylko zatrzymują, ponieważ dotychczas nie mają sposobności wyręczenia go.

Do hotelu poselstwa austryackiego przybył goniec nadzwyczajny z Wiednia. Przywiózł on też podobno od posła naszego tamecznego, hr. Flahault, depesze do pana Guizota, w których donoszą, że pytanie turecko-greckie blizkiem jest zupełnego załatwienia. — Wczoraj rano odebrano tu depesze od pana Bourquenay z Konstantynopola, brzmiące bardzo pomyślnie. Porta

nową notę do Sir Stratforda Caninga wydać postanowiła, w celu domagania się zupełnego ustąpienia Anglików z Syryi.

Podczas gdy dodatkowe dopłaty dla Algieru uchwalają i podczas gdy same raporta jenerała Bugeauda o odniesionych umieszczają zwycięztwach, zjawia się nagle tylokrotnie pobity Abd-el-Kader na czele dość licznego oddziału wojska. Przybywa on z pustyni, z Maroko, lub zkądkolwiek indąd na czele 4000 piechoty Kabylskiéj, batalionu i dwóch szwadronów regularnego wojska i około 1000 jeźdźców arabskich. Z tém wojskiem uderza na naszych sprzymierzeńców w Tlemezenie i walczy przeciw jenerałowi Bedeau, któremu jeneralny gubernator niezwłocznie batalion Zuawów z swego korpusu expedycyjnego w pomoc posłał. Także załoga orańska i duary mają jenerałowi Bedeau, wszystkich im mniéj potrzebnych żołnierzy ustąpić. Wypadki te dowodzą, że się całkiem czém innem zająć wypadało, nie zaś portém algierskim, i że poprzednio główne rzeczy załatwić wypadało, zanim do potocznych przystąpiono. Z raportów jenerała Bugeauda można było wnioskować, iż nieprzyjaciół naszych w Afryce wkrótce pokonamy, i że Abd-el-Kader w państwie marokańskiem przytułku szukać będzie zmuszony. Smiały zaś ten naczelnik w obecnym czasie w dotkliwy nader przekonywa nas sposób, iż to same były fałsze, i wojna dłużéj się przewlecze, niż powszechnie we Francyi mniemano. Jak śmiesznemi okazują się obrady nad groblą portową w Algierze, albo raczéj nad systematem tego lub owego inżyniera, podczas gdy codziennie bój o posiadłości nasze zwodzić i codziennie nowe trudności pokonywać potrzeba.

Wychodząca w Paryżu *Gazeta Damska* (Gezette des femmes), zawiera artykuł pod napisem: »Życie Xiężniczki Maryi Orleańskiéj« Ten czuły, rozrzewniający życiopis, skreślony jest z tak delikatném czuciem i w taki sposób jest przedstawiony, że pod każdym względem za wzór może być uważany.

## A N G L I A.

*Londyn* 12 *Kwietnia.*

Wczoraj po południu lord major i kilku członków municypalności Londyńskiéj mieli u królowéj posłuchanie, na którém złożyli petycyą o zniesienie wszelkiego podatku od artykułów żywności.

*Limerick Chronicle* donosi że Xiążę Wellington, chociaż nie bardzo czuły, zalał się łzami na wiadomość o zaszłych nieszczęściach w Afghanistanie, i oświadczył, iż mu ani z własnego doświadczenia ani z historyczego podania niewiadomo, żeby wojska angielskie tak opłakanego doznały losu.

## T U R C Y A.

*Od granic tureckich* 20 *Marca.*

Tygodnik siedmiogrodzki donosi pod 2 Marca że na dnin 22 z. m. miasto Braiła znowu wybuchnieniem spisku zagrożonem było. Tym razem niebezpieczeństwo było nierównie większe od poprzedniego, liczba bowiem spiskowych wynosiła przeszło 2000 ludzi, którzy po złupieniu miasta mieli zamiar przeprawić się przez Dunaj i wznowić powstanie którego straszliwe ślady jeszcze nie zatarte byłyby się stały hasłem do okropnéj rzezi turków. Na samym początku powstania pokonano wichrzycieli i oddano w ręce sprawiedliwości.—Według późniejszych wiadomości Jerzy Makedon jeden z naczelników powstańców został ujęty i do Bucharestu odprowadzony. Na wiadomość o odkrytym spisku minister spraw wewnętrznych, Michał Ghika udał się spiesznie z Bucharestu do Braiły, gdzie się śledztwem gorliwie zajmuje.

## INDJE WSCHODNIE.

*Bombaj* 1 *Marca*

Skoro się rząd wschodnio-indyski o potwierdzeniu wiadomości o nieszczęśliwym odwrocie wojska angielskiego dowiedział, rozkazał natychmiast zwiększyć każdy pułk armii o jeden batalion, przez co całe wojsko o 26,000 ludzi wzmocnione zostanie. Pierw zaś już, jak wiadomo, brygadę pułkownika Wilda i drugą brygadę pod jenerałem Pollockiem, mającym objąć naczelne dowództwo na odsiecz Dschellalabadu wysłał. Pułkownik Wild starał się wąwoz Keiberski opanować, ale dla braku artyleryi cofnąć się musiał. Wąwoz ten prowadzi między Peschawrem a Dschellalabadem przez skałę od 1000 do 1500 stóp wysoką i na niektórych miejscach jest tylko na 50 a nawet na 12 stóp szeroki, w którymto punkcie góruje nad nim cytadella Ali—Musdchid. Szach Nadir okupił sobie przed 100 laty przejście przez ten wąwóz 100,000 f. st. Jenerał Avitabile, Włoch, dowodzący wojskiem siksowskiem, przyjął wojsko angielskie w Peschauerze jak najuprzejmiéj i w potrzeby różne opatrzył. Dnia 5 Stycznia obsadzili Anglicy wspomnioną cytadellę Ali-Musdsid, ale wkrótce napadły na nich pokolenia i w pień wycięły. Dnia 19 chciał brygadyer Wild wąwóz opanować i uwolnić cytadellę, w któréj jeszcze nieco wojska było pozostało; ale zbity i sam raniony musiał nawet rzeczy i kassę pozostawić. Dnia 23 na-

nowo się o to samo nadaremnie kusił. Wygłodniała osada cytadelli opuściła ją dnia 24go i starała się do brygady dostać, i dokonała tego utraciwszy 2 oficerów i 150 sipahiskich żołnierzy, poczém się do Peschaueru cofnięto. Jenerał Pollock stanął duia 7 Lntego z działami i amunicyą w Peschauera i trzeba się było spodziewać, że on wąwóz ten zdobyć i Dschellalabad obronić potrafi. Pokolenie Keiberskie, broniące wąwozn, znane jest z swéj dzikości. Ukbar Chan chciał ich na swą stronę 1,500 rupiami przeciągnąć, ale im się to zamało zdawało. Mimo to wnoszą, że sami wąwozn tego bronić będą.

Między pnłkami Madraskiemi w Sekunderabad, w kraju Nisam, groźny wybuchł bunt, ponieważ kompania wschodnio-indyjska rozkazała, aby dodatki do pensyi dawniéj dla wojska przeznaczone ustać miały. Zołnierze najlepszych pułków wypowiedziawszy oficerom swoim posłnszeństwo oświadczyli, że woleliby służbę porzucić aniżeli w służbie z głodn nmrzeć. Bnntowników jednak do posłuszeństwa przywiedziono i czterech nwięziono. Podobne wzbnrzenie umysłów pannje w całych Indyach. Mieszkańcy w Delhi i okolicach chowają swoję pieniądze i kosztowności, jak gdyby się niebezpieczeństwa obawiali.

W Bombajn grnchnęła wieść, że w Belndschistan na południe od Kandaharu powstanie wybnchło. Wojsko angielskie w Dadur miało być zniesione, kapitan Davison zabity, a magazyny złnpiono. Wszakże pogłoska ta nieznajdowała wiary, ile że listy z Dadur z dnia 17 Stycznia nic o tém nie wspominają.

Wyprawa Sieksów przeciw Tybetowi Chińskiemn niepowiodła się podobno. Pod Tallubhah przyszło do utarczki, w któréj dowódzca Sieksów, Zarawnr Sing, mieniący się już drugim Timurem albo Dżyngiskanem, porażony i zabity został. Zwycięzcy uszy i ręce poległych jako znaki zwycięztwa do Lassy posłali. Następca Zarawura wpadł, podobnie jak dowódzca angielski w Kabulu, w skutek układu w zasadzki Chińczyków. Całe wojsko okropnie zginęło i ledwo 300 w najnędzniejszym stanie do Almorah przybyło. Podobnie niepowiodła się wyprawa Tharawaddżego, króla Birmanów, przeciw Rangnn; stracił 3,000 wojska i ledwo sam ujść zdołał.

O wspomnianéj ntarczce w blizkości Kandaharu, dowodzącéj że powstanie już się daléj ku zachodniemu Afghanistowi rozprzestrzeniło donosi *Bombaj Times*:

»Dnia 10 Stycznia wieczorem mały oddział 40 Sipahisów, przeprowadzających na wielbłądach swoich żywność do obozu, napadnięty został przez hufiec 400 Afghanów, ale mimo przemagającéj siły nieprzyjaciół dotrzymał miejsca. Dnia 12 Stycznia Mahomed Alta, wysłany z Kabulu do Kandaharu naczelnik buntowników i xiążę Sufter Dschnng przeciągnąwszy przez dolinę Urgunda mocne zajęli stanowisko na prawym brzegu płynącéj przez krainę Aschuksei rzeki, o 5 mil nazachód od Kandaharn. Mieli pod rozkazami swemi 3,000 ludzi z Dalha a 2,000 połączyło się z nimi z wsiow krainy Achukcye. Jenerał major Rott ze świtem wyruszył z Kandaharu naprzeciw nieprzyjacielowi, poczyniwszy wprzód stosowne kroki dla obrony miasta. Jego siły zbrojne składały się z 6 pułków piechoty, 1,000 jazdy z 16 dział. Stanowisko nieprzyjaciół z przodu kanały i trzęsawisko zasłaniały, oba skrzydła opierały się o obmurowane ogrody. Przez czas niejaki nstawieni w ogrodach i nad kanałami strzelcy mocny ntrzymywali ogień, ale gdy wojsko nasze przeprawiwszy się przez rzekę z nastawionemi bagnetami atak przypnściło, piechota nieprzyjacielska w rozsypkę poszła. Jazda dłnżéj opór stawiała ale i tę Leeson i Haldane przez dzielnie wykonane rnchy, do ucieczki zmnsili. Strata nasza była małoznaczna; 3 poległo a 20 do 30 raniono, między tymi też 3 oficerów. Nieprzyjaciel 153 zabitych i około 200 ranionych na bojowisku zostawił. Miasto Kandahar, oraz Kalat-i-Gildschi są zabezpieczone.

## WŁOCHY.

*Rzym 4go Kwietnia*

Pewien urzędnik z rzeczypospolitéj Chili, który tn obecnie bawi spowodował 200 z Hiszpanii zbiegłych xięży do ndania się do Bnenos-Ayres i Chili, gdzie dla brakn duchownych liczne kościoły od dawna pozamykano.

## SYRYA.

*Beirut* 16 *Marca.*

Francuzcy ajenci podburzają tn chrześcian przeciw turkom, którzy im grożą wymordowaniem. Jeżeli przyjdzie do wojny religijnéj, w w którejby turcy bezpośredni mieli udział, bardzo krwawą będziemy mieć wiosnę. Wczesne tylko przybycie starego emira Beszyra lub jego syna może temn zapobiedz. W Tripoli panuje największe wzburzenie, a na wybrzeżu ottąd aż do Beirut ludy chrześciańskie zaopatrzyły się w broń i proch z wyspy Cypru. Turkomanie w północnéj Syryi zbuntowali się przeciw rządowi tureckiemu, niechcąc płacić podatków i cofnęli się do gór przed Assadem paszą, który ich zbrojno do posłuszeństwa przymusić chciał.

# Doniesienia Urzędowe.

PISAR TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie i popieranie Józefa Walentego Strożeckiego adwokata jako sądownie ustanowionego kuratora nieobecnego Antoniego Strasberga sprzedanym zostanie w drodze pertraktacyi spadkowéj przez publiczną licytacyą na audyencyi Trybunału I. Instancyi dom murowany przy Krakowie w przedmieściu Piasek w gminie VII. M. Krakowa pod L. 1 położony tegoż Antoniego Strasberga własny od północy z ulicą Piasek, od wschodu z domem Nro 96 Olewicza od południa z ogrodem Siekańskich od zachodu z domem N. 2 Stercelheimera graniczący, a to pod warunkami wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 14 Stycznia 1842 roku ustanowionemi a mianowicie:

1) Cena przez biegłych ustanowiona domu pod L. 1 na Piasku jest w summie 5,110 złp. 4 gr. któréj 1/10 pretendent jako *vadium* złoży.

2) Nabywca zapłaci zaległości do skarbu i koszta licytacyi według wyroku sądowego na ręce adwokata popierającego licytacyą.

3) Gdyby jakie okazały się widerkaufy zostaną przy nieruchomości z procentem od dnia licytacyi.

4) W ciągu miesiąca po licytacyi złoży nabywca całkowity resztujący szacunek w depozyt sądowy, zkąd gdzie wypadnie za zniesieniem się sądu opiekuńczego Antoniego Strasberg z Trybunałem miasta Krakowa wydanym zostanie.

5) Po dopełnieniu powyższych warunków licytacyi otrzyma nabywca dekret dziedzictwa przychody jednakże i ciężary roczne, od dnia licytacyi do nabwcy należeć będą.

6) Niedopełniający warunków licytacyi utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i na jego szkodę, a nigdy na zysk onegóż ogłoszoną będzie.

7) Ofiarujący w ciągu dni ośmiu po licytacyi 1/4 część wyżéj, obowiązanym będzie złożyć ją wprzód w depozyt sądowy i dopiero w formach prawem wskazanych zgłoszenie się swe uczynić.

Do licytacyi takowéj oznaczają się termina następujące:

Pierwszy na dzień 1 Czerwca }
Drugi na dzień 1 Lipca } 1842 r.
Trzeci na dzień 3 Sierpnia }

Wzywa ją się przeto wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mający, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 2 Kwietnia 1842 r.

*Janicki.*

---

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, zwierciadła, naczynia różne blaszane i odzież tak męzka jak i kobieca, oraz pierścionki i zausznice dyamentowe będą dnia 26 Kwietnia 1842 r. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa publicznie sprzedane.

Kraków d. 19 Kwietnia 1842 r.

*Dziarkowski* Kom. Sąd.

---

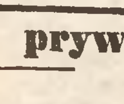
# Doniesienie prywatne.




**J. Schuberth & Co.**

Do Nowéj **Księgarni** *w głównym rynku N.* 453 nadszedł transport piór stalowych, których tam pojedynczo dostać można po gr. 15, a partyami aż do złp. 4. Opis używania ich, z wyszczególnieniem cen, wydziela się bezpłatnie. Powyższa fabryka upoważniła rzeczoną księgarnię do wyłącznego utrzymywania w Krakowie głównego składu piór stalowych z użyteczności powszechnie znanych.

---



***Dom zajezdny*** idąc ku rogatce warszawskiej pod N 16 w gminie VII. położony pół murowany, a pół drewniany, jest do sprzedania z wolnéj ręki; bliższą wiadomość powziąść można u właściciela tamże mieszkającego.